

Rm. 5

Położenie geopolityczne Śląska

Przed podjęciem decyzji wygłoszenia referatu na temat "Położenie geopolityczne Śląska" zastanawiałem się długo, czy obecnie można już zabrać głos w tej sprawie i podjąć przeprowadzenie oceny najważniejszych elementów geopolitycznych, a następnie dokonać próby syntezy, która byłaby użyteczna dla prac planowania. Bowiem jesteśmy świadkami, że cały szereg elementów nowego geopolitycznego układu zarówno w całym świecie, jak i w Polsce nie doszedł jeszcze do stadium względnej równowagi, czego wyrazem jest fakt, że prawie wszystkie problemy natury międzynarodowej wyrosłe z tendencji politycznych zainteresowanych stron oraz ze stanu faktycznego po zawieszeniu broni - nie znalazły ostatecznego rozwiązania. Innymi słowy Kongres Pokoju ledwie rozpoczął swą pracę.

Nim tak poważnego zastrzeżenia, podjąłem się referatu, co więcej - skłoniłem Prof. Dr. Wąsowicza do opracowania i wygłoszenia koreferatu, gdyż zarówno mnie, jak i całemu gronu moich kolegów we Wrocławiu w codziennej pracy na odcinku planowania wyłaniają się problemy natury geopolitycznej, na które trzeba dać odpowiedź, choćby przybliżoną - w przeciwnym razie w naszej pracy popełnialibyśmy nieobliczalne błędy. Mam przeświadczenie, że w podobnej sytuacji są wszyscy Koledzy w Głównym Urzędzie Planowania Przestrzennego i poszczególnych regionach starych ziem, lecz najbardziej odczuwają to Koledzy z regionów ziem odzyskanych.

Zdaję sobie sprawę, że w krótkim referacie nie będę w stanie przeanalizować wszystkich elementów szczegółowo, dlatego



muszę je tylko potraktować eskiocou, w liniach zasadniczych.

I jeszcze jedna wstępna uwaga. Wydaje mi się, że do dzisiajszego dnia mają prawo obywatelstwa 2 geopolityki. Pierwsza wywodzi się od szwedzkiego ekonomisty Kjølens, autora "Geopolityki" (1918 r.). Kjölen stał się jednym ze źródeł natchnienia dla niemieckich uczonych, zwłaszcza dla całej szkoły Haushoffera, która zaszczepiła, nie tylko w Niemczech, wygodne dla niemieckiego imperializmu geopolityczne myślenie i pojęcia w rodzaju "Lebensraum", czy "wyższość rasowa" uprawniające do panowania wyższych ras nad niższymi.

Druga ma swoje źródło w nauce francuskiej i angielskiej a jej najlepszymi wyrazicielami wydają się Jacques Ancel autor "Geopolitio" i Dickinson. Ta druga geopolityka nie pracuje w służbie narodu wybranego i nie sugeruje się koniecznością wojny. Wyjaśnia jedynie rolę poszczególnych elementów geopolitycznych i układów geopolitycznych, pojmując je jako układy wzienne.

Pomijając to, że metoda geopolityki niemieckiej jest mi psychicznie obca - sądzę, że znacznie mniej popełnimy błędów nie posługując się nią.

Najważniejszymi składnikami położenia geopolitycznego kraju, terytorium, czy miejscowości nawet są - wartościowane w danym przekroju czasu ze stanowiska gospodarczego i politycznego:

1. położenie geograficzne,
2. stopień spójności geograficznej i gospodarczej,
3. usytuowanie i charakter granic,
4. stanowisko międzynarodowo - prawne,
5. charakter stosunków sąsiedzkich,
6. aktywność gospodarcza,

7. wartości gospodarcze potencjalne,
8. wartości komunikacyjne obecne, lub potencjalne,
9. wartości strategiczne,
10. ludność,
11. ustrój społeczno - polityczny,
12. tradycyjny stosunek uczuciowy ludności do danego terytorium i jego wartości.

Podkreślić należy, że rola każdego ze składników nie jest jednakowa - i że nie w niektórych wypadkach jeden ze składników dystansuje swą wagą wszystkie pozostałe. Najpoważniejsze zmiany w położeniu geopolitycznym danego terytorium wprowadza nowy przebieg granic politycznych i nowy charakter stosunków sąsiedzkich.

Śląsk Górny i Dolny zajmuje łącznie powierzchnię 39.896 t.j. 12,9% powierzchni Państwa. Powierzchnia Śląska Dolnego wynosi 24.497 km<sup>2</sup> - jest to czwarte z rzędu co do wielkości województwo w Polsce po poznańskim, lubelskim i warszawskim.

1. Położenie geograficzne Śląska - jest elementem trwałym.

Pod względem geograficznym Śląsk jest wyjątkowo spójną jednostką, gdyż obejmuje prawie całe dorzecze górnej i środkowej Odry. Spójności tej krainy nie zakłóca różnorodność ukształtowania powierzchni, gdyż kierunek biegu Odry, która jest osią kraju jest równoległy do pasów wzniesień, wznoszących w kierunku pół.-zach. Najwyższe wzniesienie - Sudety - jest równocześnie granicą polityczną, która z uwagi na łagodną rzeźbę gór i stosunkowo wygodne przełęczce, wprawdzie politycznie wyraźnie rozdziela, lecz nie przekreśla

możliwości stosunków gospodarczych.

W kierunku wschodnim, północnym i pñ.-zach. Śląsk jest otwarty i jedynie dotychczasowy przebieg granic politycznych sprawił, że Śląsk nie jest związany dostatecznie ani pod względem komunikacyjnym, ani gospodarczym, ani demograficznym z krainami sąlegającymi od północy i wschodu. Zjawisko to szczególnie ostro tarysowuje się na tle końca ludnościowego przebiegającego od Europy zachodniej do Moskwy.

Jeżeli położenie Śląska rozpatrywać będziemy na szerszym tle Europy środkowej - wówczas uderzą nas dwie charakterystyczne cechy o niezwyklej geopolitycznej doniosłości, mianowicie, że Śląsk sąlega u wylotu 2 naturalnych bram geograficznych:

- 1) Morawskiej otwierającej drogę na kraje całego basenu naddunajskiego pod osłoną Sudetów z jednej i Karpat z drugiej strony i od południa wsłnie linią Odry i Wisły na całe śnienie polskie.
- 2) Łużycko-Szczecińska między górną Wisłą Łużycką i ujściem Odry.

Brama Łużycko-Szczecińska (312 km.) ma bodaj jeszcze większe polityczno-gospodarcze znaczenie, aniżeli Morawska, gdyż bez przeszkód topograficznych kanalizuje w sobie linie ruchu między gęsto zaludnioną i prężną gospodarczo Europą zachodnią i szybko uprzemysławiającą się wschodnią - z już istniejącymi potężnymi skupieniami ludności.

Zasadnicza różnica charakteru obu bram nie polega ani na ich szerokości, ani wysokości, lecz na kierunku biegu rzek.

Przez brama Morawską przepływa Odra wyznaczając łącznie z Sudetami kierunek głównych komunikacji Śląska. Biegą one równoległe do Odry. Stąd też zasadniczym i naturalnym kierunkiem ciążenia dla Śląska jest linia Odry. Dla górnośląskiej części Śląska ma również ważne znaczenie linia Wisły wychodząca z bramy. Jest to znaczenie potencjalne, dotychczas nie wykorzystane.

W branie Łużycko-Szesczińskiej układ rzek jest odwrotny. Południowe skrzydło bramy stanowi poprzecznie linia Niszy Łużyckiej, a północne - dolny, przełomowy bieg Odry. Dlatego główny ruch komunikacyjny przez bramę Łużycko-Szesczińską musi pokonywać przeszkody w postaci tych rzek. Punkty głównych przepraw w Szczecinie na północy, w Kostrzyniu, w Stubicach i Cubinie w środku bramy oraz w Barścu i Zgorzelcu w części południowej, są więc punktami o bardzo ważnym znaczeniu komunikacyjnym i strategicznym. Ruch wodny przez bramę Łużycko-Szesczińską może się odbywać jedynie w części środkowej wśród zagłębień przedziałów polodowcowych, które stwarzają dogodne warunki dla połączeń kanałowych.

Z powyższych rozważań, nawet bez bliższej analizy układu komunikacyjnego - wynika, że:

1. Śląsk leży na szlaku komunikacyjnym o znaczeniu międzynarodowym.
2. Posiada doniosłe znaczenie strategiczne.
3. Obie odczy mają charakter trwałe.
4. Skalę wagi położenia wyznacza przebieg granicy politycznej.-

## II. Spójność gospodarcza Śląska.

Pod względem geograficznym cały Śląsk stanowi - jak podkreśliłem wyżej - wyjątkowo spójną jednostkę.

Fakt ten jest naturalną podstawą jedności gospodarczej Śląska, którą mogłaby jedynie podważyć sztucznie przeprowadzona granica polityczna, przez co stwarzałoby się sztuczny kierunek cięcia.

Być może, że w przyszłości Śląsk będzie również pod względem administracyjnym <sup>stanowił</sup> jednostką wyższego rzędu w postaci prowincji z centralnie położonym Wrocławiem K. jako stolicą.

Życie gospodarcze Śląska układa się w charakterystyczne pasy uwarunkowane stosunkami fizjograficznymi - przy tym każdy z pasów odznacza się innym charakterem, jak również innym stopniem aktywności gospodarczej.

### 1. Pas sudecki z częścią podgórszą.

Pas sudecki łącznie z podgórzem - cechuje bogactwo skał kruszców, węgla i lasów przy minimalnej ilości dobrych do uprawy gleb. W pasie tym rozwinęło się górnictwo węglowe, kruszcowe, skał budulcowych, przemysł metalowy, tekstylny, drzewny, szklany i różnorodne przemysły uszlachetniające. Poza tym z uwagi na wartości przyrodolecznicze i krajobrazowe - przemysł hoteli araki i turystyczny. Punktem ciężkości i najaktywniejszym ośrodkiem jest zagłębie Wałbrzyzskie. poza tym skrzydłowo w stosunku do Wałbrzycha położone, aczkolwiek o mniejszej skali gospodarczej: Kłodzko, Jelenia Góra i Zgorzelec.

## 2. Pas lessowy.

Drugi z rzędu - to naogół nitowy, lekkofalisty pas równoległy do sudeckiego, między Sudetami i lewym brzegiem Odry do Parchenit i dalej na zachód przez Gnojnow prawie po Bolesławie. Południowa część tego pasa jest geologicznie starsza i topograficznie wyższa, zasobna w skały wylęcane i kruszek, zwłaszcza miedź. Część północna jest równinna, geologicznie młodszą, lecz równie urodzajna lessowa i czarnoziemna. Cały ten pas odznacza się intensywną gospodarką rolną, opartą na doskonałych glebach lessowych i czarnoziemnych - z dużymi nadwyżkami pszenicy, produkcją buraków cukrowych, dobrze rozwiniętym przemysłem rolnym, tu i owizie tkackim i maszynowym, głównie dla potrzeb rolnictwa oraz ceramiki budowlanej i kamieniarskiej. Gospodarczymi ośrodkami części tego pasa są: Bolesławie, Legnica, Strzegom, Swidnica i Biawa. Kraina ta jest spichlerzem i obszarem żywielskim w stosunku do niedoborowych w zakresie produkcji rolnej obszarów typowo przemysłowych i leśnych

## 3. Dolina Odry.

Równoległym do poprzedniego jest wąski pas doliny górnej i środkowej Odry, - do przelomu pod Małoszynom. Odznacza się różnorodną gospodarką hodowlano-rolną rozwiniętą na glebach aluwialnych z maksymalnym natężeniem ruchu komunikacyjnego i transportowego, z dobrymi portami na Odrze w Koflu, Opolu, Wrocławiu i Małoszynie. Punkty te są jednocześnie węzłami komunikacji kolejowej i drogowej, ośrodkami żywego handlu i rozrzuconego róz-

norodnego przemysłu przetwórczego.

Podrodku pasa łączy Wrocław - potężne centrum wielkiego handlu i różnorodnego przemysłu przetwórczego i równocześnie najważniejszy węzeł komunikacyjny całego Śląska.

#### 4. Zagłębie górnośląskie.

Gęstość zaludnienia doliny Odry oraz intensywność ruchu komunikacyjnego i wielkość transportów między Wrocławiem i górnośląskim zagłębieniem węglowym wskazuje na wagę relacji gospodarczych między tymi ośrodkami intensywnego życia gospodarczego. Z tych względów możnaby omawiany pas przedłużyć przez rozszczępienie go pod Koźlem wzdłuż kanału Gliwickiego do górnośląskiego zagłębia. Jednakże skala wagi gospodarczej zagłębia oraz warunki fizjograficzne i położenie między górną Wisłą i Odrą zasługują do wydzielenia zagłębia w osobną krainę górniczo-przemysłową o wielkich nadwyżkach wydobycia górniczego zwłaszcza węglowego i produkcji wielko-przemysłowej, lecz równocześnie poważnych niedoborach w zakresie produkcji środków żywnościowych.

#### 5. Niż północny.

Dalej na północny-wschód rozciąga się niż położony między Wielkopolską i prawą krawędzią Odry do Małoszyna i dalej do przełomu Odry na zachód po Niszę Łużycką. Pas ten cechują słabe gleby dyluwialne i aluwialne przeważnie żytńio-kartoflane piaszki, bogate lasy, oraz szczególnie w zachodniej części powatne złoża węgla brunatnego. Pas ten odznacza się nadwyżkami w produkcji



ziemiaków i żyta z równoczesnymi niedoborami pszenicy, gospodarką leśną i na średnią skalę rozwiniętym, rozrzuconym przemysłem rolnym, ceramicznym i drzewnym.

Na tak zakreślonym tle regionalizacji życia gospodarczego na Śląsku wyróżniają się 3 najaktywniejsze ośrodki gospodarcze: zagłębie górnośląskie, zagłębie wałbrzyskie i region wrocławski.

Należy podnieść, że śląskie obszary przemyślowe pozostawały ze sobą w tywych stosunkach gospodarczych, gdyż posiadały cały szereg kategorii przemysłowych wzajemnie uzupełniających się. Wyrazem tego było wielkie nasilenie ruchu komunikacyjnego między Górnym Śląskiem i Wrocławiem oraz przemysłowym pasem sudeckim i Wrocławiem jako punktem zbiorczym.

#### Układ sieci energetycznej.

Wyrazem pasowego układu życia gospodarczego na Śląsku i spójności gospodarczej jest też układ sieci energetycznej - opierający się na głównej szynie, która biegnie od zagłębia górnośląskiego wzdłuż Odry z odgałęzieniami równoległymi do głównych odgałęzień komunikacji w kierunku półn.-zach. i zachodnim. Z szyną główną powiązane są poprzecznie linie biegnące wzdłuż pasa sudeckiego o podsudeckiego. Gospodarcze punkty ciężkości są też głównymi węzłami energetycznymi: zagłębie górnośląskie, Wrocław i zagłębie wałbrzyskie.

#### Rozmieszczenie ludności.

Wynownym odbiciem pasowego układu śląskich dziedzin gospodarczych było też i jest obecnie roz-

mieszanie ludności. Gradienty zaludnienia są tu zgodne z intensywnością i charakterem gospodarki w poszczególnych pasach. Najwyższe i wysokie gęstości odpowiadają zagłębionemu i zespołowi miejskiemu wrocławskiemu, dolinie Odry i pozostałym częściom pasa sudzkiego. Najniższą gęstością wyróżniają się rolniczo-leśna kraina prawobrzeżna i północna.

Z powyższych rozważań wynika, że spójność geograficzno-gospodarcza Śląska wyraża się w regularności układu osowego dziesiątą gospodarczych powiązań linii Odry która zachowuje zasadę równoległości, wieże Bramy Morawskiej z Bramą Indyjską-Szopską i na kierunku swego biegu kanalizuje główną komunikację i wymiar między poszczególnymi naszymi gospodarczymi.

Relacje gospodarcze między Górnym i Dolnym Śląskiem obrazują najlepiej stosunki z roku 1913 kiedy na wymianę nie pływała granica polityczna na Górnym Śląsku

Górny Śląsk wywarł na Dolny Śląsk (nie licząc transytu):

węgla i koksu	4.332 tys. ton
żelaza i stali	291 " "
skał budowlanych	73 " "
cementu	187 " "
drzewa	146 " "
nawozów sztucznych	81 " "
buraków cukrowych	87 " "
innych - w tym: maszyny, chemikalia, wyroby żelazne i inne	<u>315 " "</u>
<b>R a z e m</b>	<b>5.512 tys. ton</b>

Dolny Śląsk wysłał na Górny (nie licząc transytu)

koks	64 tys. ton
żeliwa i stali	181 " "
skał budowlanych	675 " "
innych: w tym:	
pszenica	
mąka	
świnie	
tłuszcze	
maszyny	
tkaniny	
konfekcja	
papier	
chemikalia	
szkło i t.p.	835 " "
<b>R a z e m</b>	<b>1.755 tys. ton</b>

Łączny obrót towarowy między obu częściami Śląska wyrastał się kwotą 7.288 tys. ton, co świadczy o bardzo żywych relacjach.

Po wojnie światowej zaznaczył się pewien spadek, znaczna część produkcji polskiej części Górnego Śląska kierowała się na północ i półn.-zachód. W roku 1929 Górny Śląsk wysłał na Dolny Śląsk (nie licząc transytu) 4.613 tys. ton, a otrzymał z Dolnego Śląska 927 tys. ton towaru; z tym obrót spadł do 5.540 tys. ton. Mimo to pozostał na wysokim poziomie.

III. Ustrój i charakter granic.

Czynnikami decydującymi w ustaleniu się zewnętrznych kierunków ciążeń gospodarczych Śląska, a co zatem idzie i w dalszym rozwoju układu przestrzennego gospodarki jest kwestia państwowej przynależności tego kraju i jego granic.

Śląsk w ramach niemieckiego układu gospodarczego ciążył wyraźnie wzdłuż Odry do Szczecina jako punktu wylotowego

na morse zgodnie z naturalnymi warunkami tego obszaru Euro-  
py - ciążył jednakże Niemniej silnie do wielkich ośrodków  
gospodarczych Niemiec - berlińskiego i saskiego, które na-  
wet zaćmiły Szczecin. Było to rezultatem polityki gospodar-  
czej Niemiec, lecz i ekonomicznego prawa ustalającego żywe  
relacje gospodarcze między gęsto zaludnionymi aktywnymi  
ośrodkami gospodarczymi. Dlatego to przed pierwszą wojną  
światową nawet najbardziej na południowo-wschód wysunięte  
zagłębie górnośląskie nie wykazało tak żywych stosunków  
z obecnym polskim słabo uprzemysłowionym społeczeństwem jak z  
uprzemysłowionymi Niemcami i Czechami. Dopiero po pierwszej  
wojnie światowej z odzyskanej przez Polskę części zagłębia  
popłynął strumień wymiany gospodarczej. Nie kierował się  
jednakże w intensywnym nasileniu do Gdańska wzdłuż Wisły,  
używananej analogicznie jak Odra w stosunku do zagłębia  
i brzozy Morawskiej - a to z powodu niedostosowanej do teglugi  
naszej głównej rzeki - lecz po liniach rzadkiej sieci kole-  
jowej i specjalnie późniejsz budowanej magistrali węglowej  
Śląsk-Gdynia. To, aczkolwiek jeszcze słabe zaadaptowanie  
Górnego Śląska do innych obszarów Polski - zawdzięczałifny  
zmianie granicy, włączeniu zagłębia w polski obszar gospo-  
darczy'

W świetle tych uwag staje się również zrozumiałym,  
dlaczego cały prawobrzeżny Śląsk wzdłuż granicy z Polską  
niewyposażony przez naturę tak bogato, jak część górnośląs-  
ka pozostał szeroką rubieżą graniczną, mało aktywną, rzadko  
zaludnioną i niewiązaną komunikacyjnie z centralnymi ziemiami  
polskimi.

Charakterystycznym jest, że ten pas rubieży w drugiej połowie XIX wieku, a szczególnie po pierwszej wojnie światowej w związku z ustaleniem granicy z Polską, ulegał w porównaniu z szybko aktywizującymi się gospodarstwami i demograficznie słabymi obszarami przemysłowymi - ciągłej depresji i stale postępującemu procesowi reagraryzacji. Zjawisko to było fragmentem potężnego procesu urbanizacji - skupiania się ludności pochodzącej ze wsi w ośrodkach korzystnie usytuowanych co do możliwości rozwoju górnictwa, przemysłu czy handlu. Im jakikolwiek obszar miał mniej atrakcji dla lokaty kapitału, im mniejsze posiadał salubnie i niższy poziom życia - tym względna depresja stawała się głębsza.

Rubież wzdłuż granicy z Wielkopolską w porównaniu z innymi obszarami Śląska stawała się martwa i taką ją przeżyliśmy.

Z punktu widzenia interesów Śląska ważnym jest, aby w całości znajdował się w ramach Państwa Polskiego. To gwarantuje, że zniknie rubież graniczna, którą przetrną ważne połączenia komunikacyjne śląskich ośrodków gospodarczych ze stolicą i innymi ośrodkami społecznymi, to gwarantuje również, że cały Śląsk, a przede wszystkim zagłębie górnośląskie będzie wreszcie mogło gospodarstwo w pełni ekspandować wzdłuż dwóch głównych osi polskiego obszaru państwowego: odrzańskiejskiej i wiślanej - do samego morza wykorzystując w pełni swe wyjątkowe położenie geograficzne.

#### Granica zachodnia.

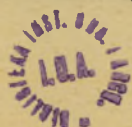
W geopolitycznej sytuacji Śląska naczelną rolę odgrywa polityczna granica zachodnia. W obecnej przejściowej chwili

dzisiejszej są dwie alternatywy: czy średnia i dolna Odra i Nisa Łużycka mają pozostać rzekami granicznymi, czy mają być rzekami polskiego obszaru państwowego jako rzeki nadgraniczne. Jest to problem natury zasadniczej dla przyszłego rozwoju Państwa.

Nisa i Odra jako rzeki graniczne nie byłyby ani dla Rzeczypospolitej, ani dla Śląska jako jednostki geograficzno-gospodarczej zjawiskiem wysoce negatywnym, gdyby nasz sąsiad zachodni nie przedstawiał <sup>ł</sup>groźby dla pokoju i był tytulowicie uspołecznionym współużytkownikiem odrzańskiej arterii komunikacyjnej. Doświadczenia historyczne nie pozwalają w tym miejscu na optymizm. Dlatego pozwolę sobie podnieść, że granica na Odrze i Nisie Łużyckiej nie jest granicą, która nam umożliwi władanie braną Łąsko-Baczeńską jako braną ekonomicznej obrony w razie agresji i braną kluczowych węzłów komunikacyjnych o wielkiej doniosłości gospodarczej. Granica w dzisiejszym <sup>prze</sup>biegu nie zabezpiecza nieokreślanego rozwoju Śląska, co więcej - w całym szeregu punktów uniemożliwia wykorzystanie różnych istniejących urządzeń gospodarczych o poważnym znaczeniu, gdyż rozcina je na części.

Przykładów jest mnóstwo. Oto Nisa rozcina na części ważne węzły komunikacyjne i aktywne ośrodki gospodarcze: Zgorzelec, Barć i Gabin; wyłącza duże odcinki najważniejszych połączeń komunikacyjnych między Zgorzelcem, Barcią i Gabinem, Zgorzelcem i Żórawiem oraz Barcią i Żórawiem, dzieli pokłady węgla brunatnego, dzieli nawet poszczególne zakłady wytwórcze jak np. fabrykę benzyny syntetycznej znajdującą się po obu stronach rzeki na południe od Zgorzelca.

Ze względu gospodarczych Polska musi uzyskać nad Nisą szereg przyczółków w tak ważnych punktach jakie wymieniam.



Ze względów politycznych musi wszystkimi siłami wesprzeć pokrewnych Serbów Łużyckich w ich usiłowaniach restytuowania własnego państwa na przedpola Nisy i włączyć ich do współpracy gospodarczo-politycznej narodów słowiańskich.

Dla Niemiec w dzisiejszym układzie granic Łużyce nie przedstawiają wielkiego znaczenia gospodarczego, gdyż są krainą ubogą, bagnistą, leśną i jedynie w partii południowej wyższej na pograniczu z Czechami przypominają charakterem gospodarczym bogate Sudety.

Sprawa przedpola nad Odrą ma częściowo podobny aspekt gospodarczy jak nad Nisą, a częściowo odmienny. Podobny - jeżeli uwzględnimy fakt, że również rozcina względnie separuje cały szereg urządzeń gospodarczych, żywiących obszary polskie, jak np. wielką siłownię w Finkelherd pod Stubicami wybudowaną na pokładach węgla brunatnego, siłownię, która zasilała energią elektryczną Pomorze zachodnie, albo fakt rozciągnięcia dwóch najważniejszych miast w środku bramy t.j. Stubic i Kostrzyna, pozosta-  
wienie węzła stubickiego na lewym brzegu rzeki i t.d. Sprawa ma też aspekt odmienny, jeżeli uwzględnimy, że pozostawienie po stronie niemieckiej wyspy Usna i zachodniej części zatoki szczecińskiej jest faktem gospodarczo niczym nie uzasadnionym, gdyż wybrzeże zalewu pozbawione jest portów za wyjątkiem rybackiego we Wkryujściu ( Uckeründe). Dzisiejsza granica u ujścia Odry zawiera w sobie element potencjalnego niepokoju i zagrożenia dla Szczecina i Swinoujścia, które w ten sposób pozbawione są jakiegokolwiek ubezpieczenia i pozostają pod kontrolą sąsiadującego sąsiada.

Nie możemy w tych rozważaniach pominąć faktu, że w

pewnej mierze z Odrą i Szczecinem wiąże się los Berlina. Wiąże się o tyle, że Odrą, a następnie kanałem Odra-Sprotawa szedł do Berlina transport produktów masowych, głównie śląskiego węgla i stali, zboża i ziemniaków. W Berlinie część statków ładowana towarami przemysłu berlińskiego i wysyłano kanałem Hohenzellernów i dalej Odrą do Szczecina. W pewnej więc mierze Szczecin był portem Berlina. Należy jednakże podkreślić, że Szczecin i Odra w rękach polskich bynajmniej nie pozbawiają Berlina własnego portu dostępnego jeszcze ważniejszą dla tego miasta drogą wodną, mianowicie Hamburga związanego dwoma kanałami z Hawelą.

Z powyższego wynika, że warunkiem gospodarczej niezależności Polski na Odrze i w Szczecinie oraz gospodarczej pomysłowości Śląska jest posiadanie całego koryta rzeki. Warunkiem politycznego bezpieczeństwa Polski, a zwłaszcza ziem zachodnich jest konieczność odzyskania choćby zachodniej wyniętej krawędzi doliny Odry i linii kolejowej Szczecin-Strzałów bezpośrednio przylegającej do zalewu Szczecińskiego i zatoki pomorskiej - linii, która trajerem ze Strzałowa wygodnie dobiega granic Szwecji.

Taka granica Polski na zachodzie nie przeszkodzi normalnej wymianie gospodarczej z Niemcami, gdyż nasze stosunki handlowe będą dla obu stron potrzebne i pożyteczne. Wynika to z właściwości gospodarczych sąsiedzkich. Gospodarcze bojkotowanie się w przyszłości przyniosłoby większą szkodę Niemcom, gdyż Polska ma zapewnioną szeroką współpracę gospodarczą z narodami słowiańskimi i innymi.

Śląska ma jeszcze jedną granicę polityczną, granicę z Czechami. Tu jednak tywid należy nadzieję, że wzajemne porozumienie wspólnego zagrożenia ze strony Niemców pozwoli osiągnąć



przyjazne porozumienie i zacieśnić współpracę. Granica z Czechami będzie granicą sojuszniczą, a więc granicą łączącą--

#### IV. Stanowisko międzynarodowo-prawne.

Kongres pokoju ledwie rozpoczął swe prace, Tymczasem Śląsk zagospodarowuje się i polonizuje przez usuwanie Niemców i równoczesny napływ osadnictwa polskiego. Na Śląsku stwersono już fakty dokonane. Lecz w świadomości społecznej waga Dolnego Śląska i granic zachodnich w takim ujęciu jak je podałem wyżej nie znalazła jeszcze prawa obywatelstwa. Mam przeświadczenie, że Regionalne Dyrekcje Planowania Przestrzennego na Ziemiach Odszykanych są powołane do tego, aby zagadnienie granicy zachodniej opracować rzetelnie ze stanowiska planowania przestrzennego i wynikami swoich prac podzielić się z Biurem Prac Kongresowych i szerzą opinią. Chodzi bowiem o to, żeby granice zachodnie z korektą wynikającą z naszych potrzeb stały się faktem, który znajdzie sformułowanie i zatwierdzenie w prawie międzynarodowym.

#### V. Charakter stosunków sąsiedzkich.

Charakter stosunków sąsiedzkich jest nader ważnym elementem sytuacji geopolitycznej kraju, gdyż od panującej atmosfery granicznej, jak również gospodarczej, kulturalnej i politycznej współpracy sąsiedzkiej zależy - nie tylko kierunki wymiany gospodarczej, lecz i przestrzenne kształtowanie się układu gospodarczego kraju. Słabym stosunkom opartym na poszerzonej przyjaźni sąsiedzkiej towarzyszy nieodłącznie poczucie niepewności. Stosunki wrogie wywołują wręcz poczucie zagrożenia, co z kolei wywołuje szereg aktów gospodarczych pod kątem widzenia obrony lub agresji.

W dzisiejszym przekroju stosunków zewnętrzno - politycznych Polska jest w tym szczególnym położeniu, że wiąże ją z państwami słowiańskimi sojusze, które wynikają zarówno z poczucia zagrożenia ze strony niemieckiej, jak i z konieczności ścisłej współpracy gospodarczej. Finalizowanie porozumienia z Czechami ma tę samą źródłową przyczynę.

Ujawniające się jeszcze w społeczeństwach sąsiedzkich pewne niechęci mają swe źródło w nierzyjymnej tradycji i słabym stopniu upolitycznienia społeczeństwa - będą jednakże ulegały stopniowo zacieraniu się, gdyż zasadnicze przeciwieństwa społeczno-ustrojowe zostały usunięte. Poza tym Polska staje się państwem o strukturze jednolitej narodowościowo, co umocniłwia wzajemne dotychczasowe wygranie mniejszości narodowościowych. W tych warunkach Polska może skoncentrować uwagę na krótkiej granicy zachodniej, skąd każdy akt wrogi byłby wymierzony przeciwko całej słowiańszczyźnie.

Przyjazne i pozbawione momentu zagrożenia stosunki sąsiedzkie ze wschodu i południa pozwalają na długofalowe planowanie współpracy gospodarczej z Europą wschodnią i południową, umieszczaającą Polskę nie tylko politycznie, lecz i gospodarczo od Niemiec.

Stalący się nagle państwem, które przez zajęcie kluczowych pozycji niemieckiej ekspansji na wschód przejmując w swe ręce ważne atuty kulturalnej i gospodarczej wymiany na kierunku północnym, wschodnim i południowym bez ukrytych intencji agresywnych politycznych. To równocześnie wzmacnia naszą pozycję w wymianie z zachodem. Śląsk i linia Odry z jej ujściem są tymi kluczowymi pozycjami.

VI. Aktywność gospodarcza i gospodarcze wartości potencjalne.

Wyjątkowo oszczędliwe użytkowanie Śląska, bogactwo wywołane go przez naturę oraz wielka skala pracy ludzkiej włożona w zagospodarowanie go określają gospodarcze wartości potencjalne tej krainy geograficznej, podnosząc równocześnie wagę jej geopolitycznego znaczenia. Jednakże warunkiem pełnego wykorzystania tych możliwości staje się człowiek.

Najpoważniejszym dobrem naturalnym Śląska, będącym równocześnie podstawą gospodarki całej Polski jest węgiel. Węgiel górnośląski, wałbrzychski i wschodnio-śląski warunkują skalę wagi Polski w Europie. Śląskie zapasy węgla kamiennego do głębokości eksploatacyjnej określone w sumie na 65.718 milionów ton zapasu są najbogatsze z podród wszystkich zagłębi Europy wschodniej.

Wobec wyczerpywania się zasobów ropy naftowej w świecie, węgiel jako źródło energii i surowiec do wytworzenia paliw płynnych jest dzisiaj najbardziej cennym bogactwem, zwłaszcza, że staje się coraz szerszą podstawą przemysłów przyszłości t.j. przemysłów chemicznych. Jeżeli uwzględnimy ponadto, że istnieją już trzy metody otrzymywania z węgla czystego t.zw. półkoksów doskonale nadających się do użytku domowego i do przemysłu metalurgicznego - przy którym to procesie otrzymuje się znakomite oleje lekkie - wówczas w całej pełni wystąpi skala bogactwa węglowego na Śląsku.

Wobec olbrzymich zasobów węgla górnośląskiego - zwłaszcza gładnie czystego - zasoby zagłębia wałbrzychsko-norudzkiego przedstawiają się skromnie. Ocenić się je (wg.

Węgla) na około 2.800 milionów ton. Jest to jednakże węgiel, którego znaczna część dostarcza wysokowartościowego koksu, gazu, olejów, benzolu, smoły, siarczanu amonu i t.d. Przy średniej produkcji rocznej 5 milionów ton (skala niemiecka) starczyłoby tych zasobów na przeszło 5 wieków, zaś węgla górnośląskiego - zakładając wysoką produkcję około 80 milionów ton rocznie - na przeszło 1.000 lat.

W roku 1933 zagłębie zaibrychsko-noworudskie wyprodukowało m.in. 825 tys. ton koksu, a w roku 1937 już 1.301 tys. ton. Ciemny ślask (część niemiecka) dostarczył w tych czasokresach niewiele więcej, gdyż w r.1933 - 859,5 tys. ton i w r.1937 - 1.935,5 tys. ton.

Zasoby dolnośląskich węgli brunatnych są b.poważne gdyż ocenie się je na 7.400 milionów ton. Produkcja przedwojenna węgla brunatnego, który znakomicie nadaje się na brykietowanie oraz upływanie w paliwo pędne stale wzrastała.

W roku 1933 wydobyto 8.010 tys. ton, przy tym sbrakietowano 1.834 tys. ton. W roku 1937 wydobyte podniosło się do 11.557 tys. ton. Fabrykacja brykietów osiągnęła równocześnie kwotę 2.139 tys. ton. Przy tej skali wydobywania zasoby węgla brunatnego starczą na 652 lata.

Podnieść należy, że w ramach czteroletniego planu Göringa budowano na Dolnym Śląsku nad Riosą Łużycką zakłady upływania węgla. Niestety położone są już po niemieckiej stronie rzeki, podobnie też część kopalń węgla brunatnego pozostała po niemieckiej stronie.

Dolnośląskie pokłady węgla brunatnego w znacznej mie-

rzo mogą rozwiązać problem braku benzyny w Polsce, która wszedłszy na drogę szybkiej motoryzacji będzie potrzebowała coraz większych kwot tego paliwa.

W dalszej części kategorii gospodarczych uwzględniony zostanie głównie Śląsk Dolny mało znany w opinii polskiej. Pomocniczo doceniane wartości gospodarstwa Górnego Śląska pomijano chyba, że występuje zjawisko nowe.

### W e t e l e

### M i e d z i:

Kolę gospodarstwa Dolnego Śląska w ogólnej gospodarce Państwa podnosi fakt odkrycia w latach 1934 - 1938 r. bardzo poważnych ilości rudy miedzi, których gdzieś indziej w Polsce brak. Miedź występuje na Dolnym Śląsku w łupkach miedziowych na znacznej przestrzeni między Leszczyną, Złotoryją-Kocubą-Grodziskiem do Wołosatego. Dla ciężkiej gospodarki wojennej był to element, który natychmiast wykorzystano.

W planie czteroletnim przewidywano osiągnięcie produkcji 8.000 ton miedzi elektrolitycznej oraz jako produkty uboczne: 50 ton srebra, 10 tys. ton kwasu siarkowego, 160 tys. ton kamienia szlachetnego, 1.000 ton wodorotlenku, 130 ton wodorotlenku niklowego, 130 ton wodorotlenku kobaltowego i t.d. W latach następnych przewidywano podniesienie produkcji miedzi do 30 tys. ton rocznie. W roku 1938 stwierdzono zapasy miliona ton rudy miedzi. Dalsze badania doprowadziły do odkrycia nowych złóż na zachód od Wołosatego.

Dolnośląskie rudy miedzi są ubogie w miedź, jednakże produkcja jest opłacalna, o ile odbywa się w pobliżu złóż i dys-

ponuje tania energią elektryczną. Nowoczesna huta ślodzi pod Bolesławem jest obecnie w odbudowie.

### Żelazo

Dolny Śląsk jest skromnie w porównaniu z Górnym Śląskiem wyposażony w żelazę. Pora wartościowej rudy magnetytu w okolicach Krzyżatki oraz hematytu i syderytu pod Jaworem - stwierdzono w czasie badań geologicznych przed wojną uboższe rudy pod Kłodzkiem. Niemiecki plan czteroletni przewidywał jednakże znaczenie wydobycia żyznych żelaza.

Należy podnieść, że obecnie na Dolnym Śląsku w obszarach szlacheń jest mnóstwo żelaza w zniszczonych budynkach fabrycznych i mieszkalnych. Spisuje ono warte na złom. Istnieją jedynie trudności w technice wydobycia i transportu.

### Metale lekkie:

Śląsk Dolny obfituje w magnezytu - surowiec wyjątkowy do produkcji magnezium, bardzo ważnego metalu w przemyśle materiałów budowlanych i lotniczym. Jak stwierdziły badania magnezyt zalega obficie w okolicach Sobótki, Żąbkowie, Przyłęki, Kojancina (pow. żąbkowski) i Syczyny. W roku 1937 produkcja magnezium wynosiła już 15 tys. ton. W niemieckim planie czteroletnim przewidywano podniesienie produkcji do 50 tys. ton.

Należy podnieść, że produkcja magnezium uzależniona jest od znacznych ilości węgla i energii elektrycznej - mianowicie 1 tonne magnezium wymaga 22 tys. kilowatogodzina energii i około 15 ton węgla. Śląsk Dolny może obyćwar warunki spełnić. Dolny Śląsk z uwagi na bogate zasoby magnezytu może być największym producentem kaustycznego i osadowego magnezytu w Polsce.

### Nikiel:

Śląsk Dolny posiada rudy niklu nie występujące gdzieś indziej w Polsce. W Europie znane są jedynie na jej odległych krańcach w Petaamo i Grecji. Nikiel produkuje się pod Zabkowi-  
cani. W roku 1937 otrzymano 500 ton niklu. Stwierdzono nowe pokłady rud niklu pod Kłodzkiem. Mimo, że dolnośląskie rudy niklu są ubogie w metal - produkcja jest opłacalna przy użyciu specjalnych metod. Zapasy są bardzo poważne.

### Kwarcyty:

Łupkarnie kwarcu pod Strzelinami dostarczają najwyższej w świecie jakości surowca do wyrobu artykułów o znacznej ognio-  
trwałości. W innych okolicach Dolnego Śląska eksploatowane są też kwarcyty, lecz o mniejszej skali gatunkowej. Kwarcyty strzelini-  
skie - jako jedyne w Polsce mają znaczenie ogólnokrajowe.

Produkcja strzelinińska w roku 1943 wyniosła 35.293 ton, a innych ziół 179 tys. ton.

### Wapnienie:

Wapnienie Śląskie nabieraają również poważnego znaczenia w związku z produkcją wapna koniecznego do akcji odbudowy kra-  
ju oraz do produkcji sztucznego kauczuku. Wapnienie Kłodzkie zna-  
cznie nadają się do tego celu.

### Gips:

Gipsy Śląskie (bezwodny anhidryt) oprócz znaczenia w akcji budownictwa odgrywają poważną rolę od kiedy zastosowano metodę "H.C. Farbenindustrie" otrzymywania z nich kwasu szar-  
kowego. Badania stwierdziły wielkie zioła gipsów na Śląsku -  
większe niż przypuszczano.

### Skąły budowlane:

Olbrymią pozycją gospodarczą Śląska Dolnego są skąły budowlane do budowy dróg, zapór wodnych, umocnień rzecznych, budowy gmachów i t.d. W szczególności w wielkich ilościach występują różne odmiany granitów. Przemysł kamieniarski zatrudniał przed wojną ponad 14 tys. ludzi. Znamienną jest, że w związku z planowanym w roku 1938 rozszerzeniem produkcji odczuwano dotkliwy brak fachowców, których miano zapotrzebować z Czech. Skąły sudeckie w budowie drogi polskiej odegrają poważną rolę.

### Huta Karol w Wałbrzychu.

Warunkiem funkcjonowania i rozwoju górnictwa jest odpowiednie uzbrojenie kopalń we wszelkie urządzenia, jak dźwigi, wózki i t.p. oraz narzędzia, zwłaszcza młoty pneumatyczne. Górnictwo Śląskie obsługiwane było w tym zakresie przez wałbrzychską Hutę Karol, która jest jedną z czterech na kontynencie. Na szczęście huta ta została i została uruchomiona, co jest bardzo poważnym sukcesem. Niemiecki plan czteroletni przewidywał budowę drugiej takiej huty na Śląsku, aby uniezależnić się od analogicznej huty na zachodzie. O ile mi wiadomo - projektu nie zrealizowano.

### Przemysł materiałów budowlanych:

Możliwości dolnośląskie przemysłu materiałów budowlanych opartego na miejscowym surowcu są olbrzymie i dlatego przemysł ten mimo zniszczeń odegra wielką rolę w odbudowie Kraju.

Wchodzi tu w grę liczne cegielnie, dachówkarnie = kaflarnie, wytwórnie ceramiki budowlanej, cementownie, stolarnie itp. rozmieszczone dość równomiernie na całym obszarze Dolnego Śląska.



Dolny Śląsk dysponuje do odbudowy Kraju większą liczbą wyspecjalizowanych i świetnie wyposażonych technicznie przedsiębiorstw budowlanych, z których część saliczano przed wojną do przedsiębiorstw największej skali. Niektóre z nich zatrudniały po kilkanaście tysięcy pracowników.

#### Przemysł porcelanowy, szklany i kamionkarski:

Bogatym surowcem miejscowym dysponuje również dolnośląski przemysł porcelanowy i szklany z największą na kontynencie, aczkolwiek o przestarzałych urządzeniach, hutą szkła płaskiego w Wałbrzychu, nadąg ważną dla odbudowy Kraju oraz szeregiem hut kryształów suudeckich, których produkcja była nastawiona głównie na eksport zagraniczny. Między innymi złoża smakomitych skaleni w okolicach Sobótki do produkcji porcelany elektrotechnicznej, szkła optycznych i twardego talku są największe w Europie Środkowej.

#### Przemysł metalowy i maszynowy.

Poważny wkład w odbudowę Kraju wnieśli przemysł metalowy i maszynowy zgrupowany w pasie podsudeckim i we Wrocławiu. Miastety ten dział przemysłu uległ dotkliwym zniszczeniom i dewastacjom we Wrocławiu; zburzono np. słynną fabrykę PAGO, która zatrudniała około 4.000 robotników; bardzo silnie zniszczono największą w Europie fabrykę wagonów, obecnie już w znacznej części odbudowaną, i uruchomioną. Jest to niekłamana chluba naszych osiągnięć na Dolnym Śląsku. P.F.W. jest podstawą odbudowy taboru kolejowego w Polsce. Zdolności produkcyjne fabryki przekroczą po odbudowie 12.000 wagonów rocznie.

Przemysł maszyn rolniczych ma również znaczenie ogólnokrajowe w związku z koniecznością mechanizacji rolnictwa.

Niemiecki Plan czteroletni przewidywał uruchomienie w pow. ząbkowickiej wytwórni maszyn rolniczych z metali lekkich opartych na miejscowym surowcu. Przemysł metalowy i maszynowy na Dolnym Śląsku zatrudniał ..... osób.

#### Przemysł włókienniczy:

Przemysł włókienniczy na Dolnym Śląsku zróżnicowany na wełniany, lniany, bawełniany, konopny i jutowy wnoszą potężny wkład do gospodarki ogólnopolskiej. O skali tego przemysłu który znajduje się na szczęście głównie w niezniszczonym pasie podsudeckim i okręgu legnickim świadczy wysokość zatrudnienia, która po dokonanej koncentracji mniejszych wytwórni i zwiększonej mechanizacji produkcji spadła w latach 1925-1935 z 77.297 osób na 55.400 osób. Przed wojną rozbudowano silnie fabrykę wełny celulozowej w Jeleniej Górze i osiągnięto produkcję 14 milionów kg. włókna.

Fakalnie bawełniane Śląska zależały częściowo od przedziałni w głębi Niemiec. W niemieckim planie czteroletnim osiągnięto już duży stopień usamodzielnienia.

O rozmiarach gałęzi lnianej przemysłu tekstylnego świadczy fakt, że posiadał przed wojną 1/3 wszystkich wrzecion lnianych w Rzeczy.

#### Roślinictwo:

Śląsk Dolny ma znacznego uprzemysłowienia wnoszą do ogólnej gospodarki państwa potężną pozycję produkcji rolnej. Nie tylko jest w stanie wyżywić się z własnej produkcji, lecz może oddać poważne nadwyżki zwłaszcza pszenicy i cukru.

Pszeniczna baza dolnośląska może w znacznej mierze pokryć niedobory produkcji w innych obszarach Polski.

Dolny Śląsk przy zaludnieniu ponad 3 miliony ludzi miał nadwyżki:

30%	-	przeciętnych zbiorów żyta,
40%	-	" " pszenicy,
22%	-	" " innych zbóż,
12%	-	" " ziemniaków jadalnych

Wspomniéd wypada, że wykazywał również nadwyżki w produkcji nabiału. Między innymi wysyłał nawet mleko surowe do Berlina, Saksonii, Brandenburgii i na Górny Śląsk w ilości 20.000.000 kg. rocznie.--

### Las y

Wobec silnych dewastacyj lasów na starych ziemiach - 460 tys. ha - mało zdewastowanych lasów Dolnego Śląska (7%) stają się cenną rezerwą o znaczeniu państwowym. Las dolnośląski wymaga jednak ochrony. W wielu partiach jest młody. Są też znaczne przestrzenie do zalesienia. W niemieckim planie czteroletnim starano się zmniejszyć zużycie drzewa śląskiego przez produkcję celulozy ze słomy. Żeby zastąpić część zabranej słomy z gospodarstw rolnych, rozpoczęto produkcję (np. we Lwówku) cennych pasz białkowych z odpadków drzewnych np. trocin i innych).

### VII. Wartości komunikacyjne.

Jedną z najpotężniejszych inwestycji przedstawia na Śląsku gęsta sieć dróg z podziałem na państwo<sup>WE</sup>, wojewódzkie, powiatowe i gminne, linii kolei żelaznej i urządzeń wodnych włączając w to kanały, regulacje, fluzy, zapory wodne i inwestycje melioracyjne. Urządzenia wodne w skomplikowanym węzle wrocławskim są jedyne w swoim rodzaju.

Gęstość drożni na Śląsku jest najwyższa w Polsce.

Dane dla Dolnego Śląska przedstawia następujące

zestawienie:

długość linii kolejowych .....km.

na 100 km<sup>2</sup> - przypada ..... km kolei

Długość dróg bitych: państwowe, wojewódzkie i po-

wiatowe 10.916 km, na 110 km<sup>2</sup> przypada 44,3 km

dróg bitych.

Przed wojną w Polsce przypadło średnio na 100 km<sup>2</sup>  
16,2 km dróg bitych oraz 5,8 km. kolei.

Bzisiejszy układ drożni zarówno kolejowej jak i bi-  
tej nie odpowiada jednakże w niektórych wycinkach, ani nowej  
sytuacji geopolitycznej Polski i Śląska, ani potrzebom gospo-  
darszym państwowej jedności gospodarczej bowiem brak jest  
głównych połączeń na krótkich odległościach między:

- 1) Pragę i Warszawą przez Gaibrzych - Wrocław - Łódź;
- 2) Pragę i Szczecinem przez Zgorzelec lub Legnicę, która to  
alternatywa jest wybitnie zależna od przebiegu politycznej  
granicy zachodniej;
- 3) Górnym Śląskiem - Wrocławiem i Szczecinem po prawej stro-  
nie Odry;
- 4) Pragę - przez Legnicę lub Wrocław i Poznań jako odpowied-  
nikiem Berlina po wschodniej stronie Bramy Łużycko-Szcze-  
cińskiej;
- 5) Wrocławiem jako stolicą Śląska i C.C.P.-em jako ważnym  
centrum przemysłowym.

Katomiast wewnętrzna sieć połączeń komunikacyjnych  
jest w aktualnych warunkach dobra za wyjątkiem drobnych wycin-

ków w pasie dawnej granicy z Polską.

Pozycją geopolityczną Dolnego Śląska podnieście w przyszłości usprawnienie komunikacji wodnej i budowa kanałów żeglownych Odra-Wiśła, Odra-Dunaj i Wiśła-Dunaj, które obsłużą ładunki masowe i ciężkie transporty. Na Górnym Śląsku powstać wówczas najpoważniejszy węzeł wodny środkowej części Europy. Kanał Odra-Dunaj jest bliski realizacji, natomiast powiązanie Wisły z Dunajem jest sprawą dalszej przyszłości. Mimo, że Wiśła w założeniu naturalnym jest główną osią Kraju o większym od odrzańskiego obszarze dorzecza i większej sferze oddziaływań gospodarczych - do czasu jej uregulowania i powiązania z Odrą i Dunajem - uregulowana Odra sięgająca wgiąb górnośląskiego zagłębia wygodnym żeglownym kanałem - będzie miała gospodarczo stanowisko przedujące. Sprawy te zdają się przesądzać oprócz dwu wymienionych, jeszcze dwa dalsze czynniki - a mianowicie bliższa odległość, niższa zagłębia górnośląskiego od portu w Szczecinie po linii Odry, aniżeli od Gdańska po linii Wisły, oraz większa koncentracja aktywnych ośrodków gospodarczych na osi Odry.

W świetle tych uwag szczególnego znaczenia nabiera rola portu w Szczecinie, którego sfera wpływów rozszerzy się na państwo naddunajskie. Stąd walka o Odrę jako o rzekę nie graniczną, lecz nadgraniczną polskiego obszaru państwowego jest sprawą zasadniczej wagi.

Powyższe uwagi upoważniają również do wniosku o konieczności jaknajściślej współpracy między komórkami planowania przestrzennego na Ziemiach Odzyskanych, opartej na szerokiej podstawie badań naukowych.

### VIII. Wartości strategiczne.

Ostatnia wojna światowa udowodniła, że dla techniki współczesnej są się nie istnieć przeszkody terenowe nie do pokonania. Stąd też kraj bogato przez naturę wyposażony w surowce, uprzemysłowiony, dobrze zagospodarowany i gęsto zaludniony - kraj o wysokim poziomie techniki ma wielkie <sup>Pod tym względem Śląsk zajmuje w Polsce stanowisko (ponadwyczące)</sup> znaczenie strategiczne. Jest podstawowym czynnikiem gospodarczym w obronie państwa w razie agresji.

Nimo, że impet techniki zdaje się nie znać przeszkód naturalne linie strategiczne zachowały poważne znaczenie osłonowe dla akcji wojennej. Poza tym pozwalają na ekonomiczniejsze użycie sił, zmuszają nieprzyjaciela do większych wysiłków i zaangażowanie w walce większej ilości środków technicznych. Pod tym względem Śląsk ma kluczową pozycję, gdyż jak to omówiono wyżej - leży u wylotu 2 naturalnych bram geograficznych.

W dzisiejszym układzie stosunków politycznych wchodzi w grę brama Łużycko-Szczecińska jako linia strategiczna dzieląca nas od niemieckiego sąsiada. Brama ta ma również kapitalne znaczenie dla całej słowiańszczyzny, jako najekonomiczniejsza, bo najkrótsza linia obrony osłonięta od południa górami i od północy morzem. Dlatego tym bardziej musimy walczyć o pełne władanie bramą Łużycko-Szczecińską.

Brama Łużycko-Szczecińska i klin Śląski w rękach niemieckich były podstawami wyjściowymi niemieckiej agresji na ziemię słowiańską.

### IX. Luźność i utwór społeczno-gospodarczy.

Przez Śląsk przeszła burza wojenna, niszcząc wsie,

miasta, ośrodki produkcji i urzędzenia kulturalne. Śląsk zwłaszcza Dolny był w czasie wojny i jest jeszcze obecnie terenem olbrzymich migracji ludzkich, zniszczony, zdewastowany wrócił w granice Rzeczypospolitej. Zmienia też szybko swą strukturę demograficzną i narodowościową. Zmniejsza wprawdzie skoniczności pod względem liczebny obsadę ludnościową, ale staje się polski.

Nieuniknionym i zrozumiałym następstwem tych zmian będzie przez pewien okres czasu, mniejszy niż do wojny, stopień aktywności i prężności gospodarczej. Stan ten jest poziomem zmiennym. Na najniższy weszliśmy przejmując Śląsk we władanie. Dziś jesteśmy już na poziomie o szczytel wyższym zmierzającym do wykorzystania potencjalnych możliwości tego kraju i jego sytuacji geopolitycznej.

Śląsk Górny jako mniej zniszczony i bardziej wciśnięty w południowe zaplecze starych ziem na łatwiejszą sytuację niżeli bardziej oddalony Śląsk Dolny.

Śląsk Dolny zamieszkiwało w roku 1939 - 3,127 tys. ludzi. Z tej liczby w miastach 1.582 tys. i na wsi 1.545 tys.

Obecna łączna liczba ludności polskiej i niemieckiej (I.VIII.46 r.) spadła do 1.796 tys. - stanowi to 57,4% stanu przedwojennego.

Ludność miast spadła do 772 tys. t.j. 48,8% stanu przedwojennego i wsi do 1.024 tys. - t.j. 66,3% stanu przedwojennego.

Ludność obecna rozmieszczona jest naogół w sposób odpowiadający przedwojnemu rozmieszczeniu ludności z odchy-

leniami wynikającymi ze skali zniszczeń. Największe kwoty przypadają na uprzemysłowiony, a nie zniszczony pas sudecki i część podaudeckiego. Najniższe utraya się w obszarach najmniej aktywnych gospodarczo i dość silnie zniszczonyh, t.j. w części północno-wschodniej Dolnego Śląska.

Jeżeli uwzględnimy, że wszyscy Niemcy opuszczą teren Dolnego Śląska - wówczas uświadomimy sobie skalę zadań polityki demograficznej państwa.

Obecną liczbę 1.175 tys. ludności polskiej, w tym 476 tys. w miastach i 699 tys. na wsi musimy stopniowo uzupełnić. Proces uzupełnienia jest w toku. Towarzyszy mu równoległa akcja odbudowy.

Polska ludność w miastach Dolnego Śląska stanowi 30% przedwojennego stanu zaludnienia miast, na wsi Dolnego Śląska stanowi 40% przedwojennego stanu zaludnienia wsi.

W stosunku do stanu przedwojennego brakuje w miastach 1.106 tys. mieszkańców i na wsi 864 tys. Nie uwzględniam chwilowo na Dolnym Śląsku mieszkających Niemców, którzy muszą odejść.

Jest to skala porównawcza. Jeżeli jednak przyjmiemy, przeciętny stopień zniszczeń i dewastacji na Dolnym Śląsku na 30% to granicę zaludnienia z roku 1939 musimy obniżyć o 30%. Staje wówczas problem dalszego rozładowania przeludnionych wsi i miast na starych ziemiach i ściągnięcia dalszych grup osadnictwa polskiego w liczbie około 1.090 tys. osób.

Zadania polityki demograficzno-gospodarczej są tym większe, że Polska przebudowuje równocześnie swój ustrój społeczny-gospodarczy i strukturę zawodową w dążeniu do przemysłowania kraju.



Struktura zawodowa na Dolnym Śląsku przed wojną układała się w porównaniu ze strukturą zawodową w Polsce nader korzystnie.

Ilustruje to niżej zamieszczona tabela.

Struktura zawodowa ludności Dolnego Śląska 1925 r. wg. Vojsa

	Rolnictwo	Przem. i rzemiel.	handel i komun.	inne
czynni	36% (598 tys)	37,5% (622 tys)	14,6% (242 tys)	11,9%
czynni i bierni	27,4% (860 tys)	37,2% (1163 tys)	15,7% (491 tys)	19,7%

Struktura zawodowa ludności Polski 1939 r.

	Rolnictwo	Przem. i rzemiel.	handel i komun.	inne
czynni	64,9%	16%	7,1%	12%
czynni i bierni	60,9%	20%	9,7%	9,4%

Osiągnięcie w przybliżeniu granicy struktury zawodowej Śląska z okresu przedwojennego byłoby zjawiskiem nadgórki dodatnim, gdyż szłoby po linii uprzemysłowienia kraju. Śląsk Górny wydaje się być bliższy tego stanu.

Odbudowa Śląska, wysyskanie jego potencjalnych możliwości gospodarszych i geopolitycznej roli sprrowadzają się - jak z przeprowadzonych rozważań wnosić można do problemu człowieka. Odczuwamy to na każdym polu działania.-

-----

Nawet z tak pobieżnie przeprowadzonej analizy sytuacji geopolitycznej Dolnego Śląska wyłaniają się następujące wnioski o charakterze zasadniczym:

1. Śląsk Górny i Dolny należy rozpatrywać w całości jako jednostkę geograficzno-gospodarską wyższego rzędu.
2. Śląsk opierający się o dwie geograficzne bramy ma kluczowe położenie w Europie i to zarówno pod względem politycznym, komunikacyjnym - jak i strategicznym.
3. Koszów Szczeciński jest ściśle uzależniony od pomyslności gospodarki Śląska i sprawności żeglugi na Odrze. Sprawia to prawo oddziaływania morza i zaplecza.
4. Bezpieczeństwo żeglugi na Odrze, bezpieczeństwo Polski i całego zaplecza wschodniej i południowo-wschodniej Europy zależy od władania Odrą i całą bramą Łużycko-Szczecińską, którą musimy w całości odzyskać.  
Z tych samych pobudek musimy poprzeć restytuowanie państwa Łużyckiego.
5. W interesie państw basenu naddunajskiego leży poparcie dążeń polskich do pełnego władania Odrą, gdyż to im gwarantuje korzystanie w przyszłości z arterii żeglugi Dunaj-Odra i portu w Szczecinie.
6. Pełne władanie przez Polskę Odrą umożliwi najkrótsze połączenie tranzytowe Pragi ze Szczecinem, Stralsundem i Szwecją liniami dróg bitych i żelaznych przez Zgorzelec wzdłuż Nisy i Odry. Dlatego szczególnie Czechosłowacja jest wspólnie z Polską zainteresowana bezpieczeństwem naszej granicy zachodniej.

7. Do czasu uregulowania Wisły i połączenie jej żeglownym kanałem z zagłębieniami górnośląskimi i Odrą oraz Dunajem - Odra jako druga od kraja będzie odgrywała ważniejszą rolę gospodarczą niż Wisła.
8. Wykorzystanie gospodarczych możliwości Dolnego Śląska może uniezależnić Polskę pod względem gospodarczym od zagranicy w zakresie paliw płynnych, miedzi, niklu, magnezu, kaolinu, kwarcytu, skał budowlanych, wysoko gatunkowego koksu, materiałów budowlanych, szkła i kryształów, taboru kolejowego, uzbrojenia kopalni, następnie ograniczono tylko maszyn precyzyjnych i artykułów tekstylnych. Poza tym Dolny Śląsk w miejsce utraconych przez Polskę obszarów przesunoburaczanych Wołynia i Podola oraz leśnych ziem wschodnich stanie się basą pszenicy, cukru, szeroko rozbudowanego przemysłu rolnego i drzewnego.
9. Pomyślne rozwiązanie przyszłości Dolnego Śląska zależy od rozwiązania problemu człowieka na tych ziemiach.
10. Kola Dolnego Śląska w Polsce i jego wartości winny w jaknajkrótszym czasie przeniknąć do świadomości najszerszych warstw społeczeństwa i uzyskać takie prawo obywatelstwa, jakie nawet w świadomości każdego dziecka polskiego posiada morze i wybrzeże.
11. Zadania planowania przestrzennego na Dolnym Śląsku są wyjątkowo poważne i dlatego należy je oprzeć z jednej strony na podstawie wszechstronnie i permanentnie prowadzonych badań naukowych jaknajszerszego kręgu ludzi nauki oraz z drugiej strony na ścisłej współpracy między ośrodkami planowania na Górnym Śląsku, Wielkopolsce i Pomorsiu Zachodnim.



Józef Zuremba  
wrzesień 1946 r.